22

Widok. Theories and Practices of Visual Culture

tytuł:
Nowy „Widok”
źródło:
Widok. Theories and Practices of Visual Culture 2018 nr 22
odsyłacz:
https://www.pismowidok.org/pl/archiwum/2018/22-zobaczyc-antropocen/nowy-widok
doi:
https://doi.org/10.36854/widok/2018.22.1830
wydawca:
Widok. Fundacja Kultury Wizualnej
afiliacja:
Uniwersytet SWPS
Uniwersytet Warszawski

słowa kluczowe:

streszczenie:

–

Nowy „Widok”

Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy,

oddajemy Waszym oczom nową odsłonę „Widoku”. Właśnie praca nad nowym wcieleniem pisma sprawiła, że przedłużyły się przygotowania najnowszego numeru. Pierwotny kształt „Widoku” – przypomnijmy, że pierwszy numer ukazał się w 2013 roku – był wypadkową naszej ówczesnej wiedzy i przekonań związanych z tym, jak powinno wyglądać i działać w pełni cyfrowe pismo naukowe. Decyzję o skupieniu się wyłącznie na wersji cyfrowej oparliśmy na kilku przesłankach, z których najważniejszą była dostępność: w chwili publikacji numeru mają do niego dostęp wszyscy ludzie podłączeni do internetu, niezależnie od miejsca zamieszkania. Z tej samej przesłanki wynika przyjęta przez nas polityka *open access* – nie pobieramy żadnych opłat ani od czytelników, ani tym bardziej od autorów. Od samego początku naszym celem było nie tylko uczestniczenie w polskich debatach wokół zagadnień kultury wizualnej i mediowanie debat globalnych za pomocą publikacji tekstów anglojęzycznych oraz tłumaczeń ważnych tekstów, ale także udostępnianie rodzimej myśli i badań na arenie międzynarodowej – ten cel udaje nam się realizować od kilku lat. Z tych wszystkich powodów też podjęliśmy decyzję, by oprzeć nasze pismo na pierwszym otwartym rozwiązaniu informatycznym, które powstało z myślą o cyfrowych pismach naukowych.

Z czasem coraz bardziej uwidaczniały się jednak ograniczenia tego systemu, również dotykające czytelników. Dlatego podjęliśmy decyzję o rozpoczęciu prac nad nowym silnikiem informatycznym dla „Widoku”. Tomasz Głowacki, autor formy graficznej pisma, wrócił do cyfrowej deski kreślarskiej i odświeżył pierwotny projekt, nie biorąc już pod uwagę ograniczeń informatycznych – tym razem wiedzieliśmy dokładnie, czego potrzebujemy. Nowy „Widok” na pewno czuje się bardziej u siebie we współczesnym świecie cyfrowym: jest lżejszy, płynniejszy

w interakcji i – mamy nadzieję – ułatwia czytanie dłuższych tekstów. Zachowując pierwotną strukturę i podstawy doświadczenia czytelniczego pisma, zmieniliśmy kilka podstawowych rzeczy:

1. **Responsywność**. „Widok" oferuje pełne i wygodne doświadczenie czytelnicze na urządzeniach mobilnych.
2. **Prezentacje**. Nowy „Widok" oferuje zupełnie nowy silnik prezentacji, który jest nie tylko o wiele płynniejszy i pozwala na wygodne przewijanie treści, ale jest również responsywny. Bardzo dużo energii poświęciliśmy na to, by nasi czytelnicy mogli wygodnie i bez ograniczeń zapoznawać się ze współczesnymi projektami artystycznymi także na swoich smartfonach.
3. **Narzędzia dla naukowców**. Nowy „Widok" w sposób możliwie optymalny obsługuje narzędzia dziś wymagane (wręcz ustawowo) w cyfrowej nauce: profile ORCID dla autorów oraz DOI (*Digital object identifier*) dla artykułów – cyfrowe identyfikatory, umożliwiające odnalezienie treści niezależnie od aktualnego miejsca jej przechowywania. Do końca roku wszystkie artykuły „Widoku" zostaną opatrzone takim identyfikatorem. Pismo automatycznie generuje też adresy bibliograficzne dla wszystkich artykułów – w zależności od języka interfejsu, albo w stylu rozpowszechnionym w polskiej humanistyce, albo zgodnym z Chicago Manual of Style. Wystarczy przekleić do notatek lub przypisu!
4. **Diabeł tkwi w szczegółach**. W całym procesie dopracowaliśmy niezliczoną liczbę drobnych aspektów, o których nie warto pisać osobno, ale które w sumie prowadzą do poprawienia doświadczenia czytelniczego nowego „Widoku".

Jak zapewne zauważyliście, nie ograniczyliśmy się do stworzenia nowego silnika dla „Widoku", ale także dokonaliśmy migracji całego archiwum pisma – dokonaliśmy przeniesienia

ponad 500 artykułów. Piszemy o tym dlatego, że proces nie jest jeszcze zakończony; cały proces potrwa zapewne do końca tego roku. Podobnie ma się rzecz z wersjami pdf artykułów: nowy system oferuje wygodne narzędzie do ich generowania, nie będziemy jednak w stanie poprawić wersji pdf wszystkich artykułów archiwalnych. To jednak wersja html jest dla nas wersją pierwotną, pdf jest jedynie narzędziem pomocniczym. Zdecydowaliśmy się więc na kompromis: do numerów 1–22 załączymy ich pierwotne wersje pdf, kosztem nieaktualności odsyłaczy do starej wersji „Widoku".

Do momentu ostatecznego zakończenia prac nad przenoszeniem archiwalnych prezentacji i wersji pdf, udostępniamy pierwszy „Widok" pod adresem: http://widok.hmfactory.com.

Zdajemy sobie sprawę, że czas oczekiwania na nowy numer „Widoku" był długi. Mamy jednak nadzieję, że warto było czekać.

Zespół redakcyjny